

Ewa Węgrzyn  <https://orcid.org/0000-0001-8626-3255>

## Operacja Wyjazd z Polski: Katriel Katz i jego dyplomatyczna misja w Polsce (1956–1958)

OPERATION LEAVING POLAND: KATRIEL KATZ AND HIS DIPLOMATIC MISSION TO POLAND (1956–1958)

**Abstract:** The article describes the diplomatic mission to Poland of the Israeli representative Katriel Katz in 1956–1958. Special attention is given to the results of the political activity of this diplomat in Warsaw, in particular to the issue concerning the *aliyah* of Polish Jews to Israel in this period. A very important part of the article focuses on the case of Yaakov Barmore, who was regarded by Polish authorities as *persona non grata* and was expelled from Poland in 1958.

**Keywords:** Poland, Israel, *aliyah*, diplomacy, Jews.

**Słowa kluczowe:** Polska, Izrael, alija, dyplomacja, Żydzi.

Katriel Katz był jednym z najważniejszych dyplomatów izraelskich w czasach PRL. Jego misja przypadała na lata 1956–1958, czyli na okres, gdy prowadzono tzw. operację *Wyjazd z Polski*<sup>1</sup> w ramach fali alii gomułkowskiej<sup>2</sup>, kiedy to ok. 50 tys. Żydów wyemigrowało z Polski do

<sup>1</sup> Nazwa ta, odnosząca się do emigracji Żydów z Polski do Izraela w latach 1956–1960, wielokrotnie pojawia się w pamiętniku pt. *Budapeszt Warszawa Moskwa. Szagrir el medinot mitnakrot* [Budapeszt Warszawa Moskwa. Wystannik do obcych państw], który został napisany przez Katriela Katza w czasie jego służby dyplomatycznej w Polsce. Pamiętnik powstał w języku hebrajskim i został wydany drukiem przez wydawnictwo Sifriat Poalim w Tel Awiwie w 1976 r.

<sup>2</sup> Alija gomułkowska – w Izraelu falę wychodźstwa końca lat pięćdziesiątych XX w. określa się często mianem alii gomułkowskiej. Sekwencja zdarzeń wskazuje jednak na nieadekwatność tego określenia, gdyż sugeruje ono związek początku exodusu Żydów do Izraela wyłącznie z powrotem Gomułki do władzy w październiku 1956 r. Zjawisko wyjazdów

Izraela<sup>3</sup>. Podczas swej działalności dyplomatycznej w Warszawie Katriel Katz organizował wizy dla Żydów emigrujących z Polski, pomagał im finansowo, był w stałym kontakcie z izraelskim MSZ, interweniując na linii Warszawa–Jerozolima. Odegrał zatem bardzo ważną rolę w procesie organizowania tej fali wychodźstwa. Znacząco wpłynął również na stosunki dyplomatyczne między Izraelem a PRL, a tym samym między Izraelem a całym blokiem wschodnim. Mimo tak wielu dokonań jego postać nie jest bliżej znana polskiemu czytelnikowi, a jego działalność nie doczekała się osobnej monografii. Niniejszy artykuł ma na celu przybliżyć nieco osobę Katriela Katza, a w przyszłości planowane jest również przetłumaczenie z języka hebrajskiego na język polski oraz wydanie w Polsce jego pamiętnika pt. *Budapeszt Warszawa Moskwa. Szagrir el medinot mitnakrot* [Budapeszt Warszawa Moskwa. Wysłannik do obcych państw] opublikowanego w Izraelu w wydawnictwie Sifriat Poalim w 1976 r.<sup>4</sup>

W artykule przyjął uproszczoną transkrypcję hebrajską, jaką stosuje np. *Polski słownik judaistyczny*<sup>5</sup>. W myśl tych ustaleń występującą w hebrajskim wyrazie spółgłoskę *chet* (ח) czy *chaf* (כ) oddaję w polskim zapisie jako „ch”. Literę *szin* (ש) zapisuję jak „sz”, *waw* (ו) jako „w”, *cade* (צ) jako „c”, a *hej* (ה) jako „h”.

## Biogram

Jak czytamy w pamiętniku Katriela Katza, urodził się on w Warszawie w 1908 r. jako syn Chai (z domu Akroni) i Oskara (Ashera) Katza. W 1924 r. wyemigrował do Erec Israel, gdzie uczył się w gimnazjum Herclija w Tel Awiwie<sup>6</sup>, a także zaangażował się w działalność syjonistyczną. W 1930 r.

z Polski rozpoczęło się jednak nieco wcześniej, choć faktem jest, że emigracja przybrała znacznie na sile po wybraniu Władysława Gomułki na I sekretarza KC PZPR. Stąd powiązanie emigracji z jego osobą.

<sup>3</sup> Więcej na ten temat zob.: Ewa Węgrzyn, *Wyjeżdżamy! Wyjeżdżamy?! Alija gomulkowska 1956–1960*, Kraków 2016, s. 183. Por. też: Dariusz Stola, *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, Warszawa 2010.

<sup>4</sup> Katriel Katz, *Budapeszt Warszawa Moskwa. Szagrir el medinot mitnakrot*, Tel Aviv 1976.

<sup>5</sup> Zob. *Polski słownik judaistyczny. Dzieje, kultura, religia, ludzie*, oprac. Zofia Borzymińska, Rafał Żebrowski, Warszawa 2003.

<sup>6</sup> Gimnazjum Herclija w Tel Awiwie (hebr. *Ha-Gymnasia ha-Iwrit Herclija*), założone w 1905 r. w Jafie (wtedy Imperium Otomańskie), było wówczas pierwszą w kraju prywatną szkołą średnią z językiem hebrajskim (tzw. Gimnazjum Hebrajskie). Autorami projektu architektonicznego w stylu mauretańskim byli Joseph Barsky oraz znany, pochodzący z Litwy architekt Boris Schatz. W 1909 r. szkołę przeniesiono do Tel Awiwu, gdzie na cześć twórcy syjonizmu, Teodora Herzla, przemianowana została na gimnazjum Herclija. Po wojnie

powrócił do Polski, gdzie utworzył syjonistyczną organizację młodzieżową oraz kontynuował edukację na Uniwersytecie Warszawskim. Następnie studiował na Uniwersytecie Wiedeńskim w latach 1931–1932<sup>7</sup>.

Po powrocie z Austrii do Erec Israel Katz wstąpił do Hagany<sup>8</sup>, a w 1932 r. ożenił się z Orą Greenhut; z tego małżeństwa urodziło się troje dzieci – dwie córki i syn<sup>9</sup>. W latach czterdziestych Katz rozpoczął współpracę z Agencją Żydowską. Ponadto prowadził podziemną stację radiową Hagana Kol Israel. Na początku grudnia 1947 r., zaraz po wybuchu wojny o niepodległość, został mianowany rzecznikiem Hagany w Erec Israel, przekazując dziennikarzom informacje o wojnie. Po utworzeniu Cahalu<sup>10</sup> był zastępcą dowódcy jednostki łącznikowej z prasą w randze majora.

W maju 1948 r., po ustanowieniu Państwa Izrael, Katz pracował w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Od 1951 r. był kierownikiem wydziału krajów Bliskiego Wschodu<sup>11</sup>. W listopadzie 1953 r. wyjechał na swoją pierwszą misję dyplomatyczną na Węgry, gdzie od 1954 r. pełnił funkcję *chargé d'affaires*. Uczestniczył wtedy m.in. w procesie negocjacji oraz zawarcia umowy gospodarczej między Izraelem i Węgrami. W latach 1953–1956 pomagał również Żydom w kwestii uzyskania oficjalnego pozwolenia na wyjazd ze Związku Radzieckiego przez Wiedeń do Izraela.

w 1958 r. szkołę ulokowano przy ul. Żabotyńskiego. Do jej najbardziej znanych absolwentów należeli: polityk i członek Knesetu Chaim Bograshov, Baruch Ben Yehuda i Carmi Yogev.

<sup>7</sup> *Stosunki polsko-izraelskie (1945–1967). Wybór dokumentów*, wybór i oprac. Szymon Rudnicki, Marcos Silber, Warszawa 2009, s. 617.

<sup>8</sup> Hagana (hebr. *ha-Haganah* – „Obrona”) była podziemną syjonistyczną organizacją paramilitarną działającą na terenie Palestyny podczas Mandatu brytyjskiego (1920–1948). Początków tego związku zbrojnego należy doszukiwać się jeszcze w carskiej Rosji, gdy młodzież izraelska próbowała tworzyć samoobronę jako reakcję na powtarzające się pogromy i zajścia antyżydowskie. W latach trzydziestych i czterdziestych XX w. Hagana prowadziła taktyczną wojnę partyzancką przeciwko Arabom oraz Brytyjczykom, a także pełniła służbę ochronną żydowskich osiedli (tzw. kibuców). Zaraz po utworzeniu państwa Izrael Hagana z inicjatywy Ben Guriona została włączona do Sił Obronnych Izraela.

<sup>9</sup> Zob. informacje na stronie internetowej GENI <https://www.geni.com/family-tree/index/6000000012955080806> [dostęp: 15 października 2022].

<sup>10</sup> Cahal – Siły Obronne Izraela (właśc. Armia Obrony Izraela; hebr. *Cawa ha-Haganah le-Jisra'el*). Powstały na rozkaz Davida Ben Guriona po ogłoszeniu Deklaracji Niepodległości w maju 1948 r., pozyskując rekrutów głównie z istniejących już jednostek paramilitarnych, tj. Irgun, Lehi czy Hagana. Armia zorganizowała się w zasadzie sama i przystąpiła do działań wojennych w latach 1947–1948 przeciwko państwom arabskim. Obecnie służba wojskowa w Izraelu jest obowiązkowa dla kobiet i mężczyzn (z wyjątkiem ultraortodoksów) i trwa od 24 do 34 miesięcy. Obecnym dowódcą Cahalu jest generał-porucznik Awiw Kochawi, którego rodzina pochodzi z krakowskiej dzielnicy Podgórze (ul. Kalwaryjska).

<sup>11</sup> *Stosunki polsko-izraelskie...*, s. 617.

W 1956 r. Katriel Katz rozpoczął swoją misję dyplomatyczną w Polsce. Za jego kadencji do Izraela wyemigrowało z Polski ok. 50 tys. osób. Podczas swojej działalności dyplomatycznej w Polsce m.in. przyznał Szmuelowi Oswaldowi Rufeisenowi<sup>12</sup> wizę wjazdową do Izraela na okres jednego roku.

Po powrocie do Izraela w 1958 r. Katz został mianowany sekretarzem gabinetu premiera Davida Ben Guriona i pełnił tę funkcję do 1962 r. W latach 1962–1965 był konsulem Izraela w Nowym Jorku. W 1965 r. przeniósł się ze Stanów Zjednoczonych do Moskwy, by służyć jako ambasador Izraela w Związku Sowieckim do czasu ogłoszenia przez Moskwę w 1967 r. zerwania stosunków dyplomatycznych z Izraelem.

Po przymusowym powrocie z misji dyplomatycznej Katz został przewodniczącym Instytutu Jad Waszem (1967–1971). Kolejną i zarazem ostatnią placówką była Finlandia, gdzie był ambasadorem w latach 1971–1973. Zmarł w październiku 1988 r. w Jerozolimie, mając osiemdziesiąt lat<sup>13</sup>.

### Rozpoczęcie misji dyplomatycznej w Polsce

Latem 1956 r. strona izraelska wyznaczyła nowego szefa placówki dyplomatycznej w Warszawie w randze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego. Został nim Katriel Katz<sup>14</sup>, który objął stanowisko po usunięciem przez władze polskie Ariem Kubowym<sup>15</sup>. Swoją misję Katz zaczął 10 września 1956 r. Jego nominacja kończyła okres, w którym przedstawiciele placówki izraelskiej w Warszawie występowali w randze *chargé d'affaires*. Nowo mianowany poseł Izraela w PRL 24 września 1956 r. złożył listy uwierzytelniające na ręce zastępcy przewodniczącego Rady Państwa Waława Barcikowskiego<sup>16</sup>. Uroczystość wręczenia tych dokumentów głowie państwa jest zawsze powodem do wzruszenia dla każdego dyplomaty, emocji również nie krył Katz. Poświęcił temu wydarzeniu

<sup>12</sup> Oswald Rufeisen (1922–1998) – Żyd urodzony w Polsce; zob. dalej, podrozdział *Brat Daniel*.

<sup>13</sup> Więcej na ten temat zob. Władysław Bartoszewski, *Życie trudne, lecz nie nudne. Ze wspomnień Polaka w XX wieku*, Kraków 2010.

<sup>14</sup> Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie [dalej: AMSZ], zespół 12 [dalej: z-12], wiązka 15 [dalej: w-15], tom 352 [dalej: t-352], Ambasada PRL w Budapeszcie, Tajna opinia o *chargé d'affaires* Izraela – Katriel Katz [pisownia oryg.], 2 sierpnia 1956 r.

<sup>15</sup> Arie Leon Kubowy (1896–1966) urodził się na Litwie, studiował w Belgii, a następnie wyemigrował do Palestyny. Od młodych lat związał się z ruchem syjonistycznym. Był czołowym działaczem Światowego Kongresu Żydów, a także posłem w Polsce w latach 1951–1952. Zob. *Stosunki polsko-izraelskie...*, s. 347.

<sup>16</sup> Katz, *Budapeszt Warszawa Moskwa...*, 15 września 1956, s. 37.

kilka stron swojego dziennika. Wspomina tam dzieciństwo spędzone w Warszawie będącej wówczas nie tylko stolicą Polski, ale też metropolią, której co trzeci z miliona mieszkańców był Żydem. W tym mieście kwitła bogata kultura w językach jidysz i hebrajskim i – mimo rosnącej fali antysemityzmu – funkcjonowały żydowskie organizacje partyjne i kluby młodzieżowe reprezentujące wszystkie nurty polityczne<sup>17</sup>. Pisze również, że wędrując po powojennej stolicy, odczuwa smutek i żal. Rozpiera go co prawda duma z powodu szczytnego stanowiska, jakim jest kierowanie przedstawicielstwem państwa żydowskiego, ale z drugiej strony widzi, że po Zagładzie Warszawa stała się zupełnie innym miastem. Katz nie zna w nim nikogo, wszyscy zginęli podczas wojny, dlatego nie cieszą go ceremonie w Belwederze – myśli tylko o tym, co było i już nie powróci<sup>18</sup>.

Misja Katza w Polsce upłynęła pod znakiem bardzo intensywnych oraz w miarę dobrych relacji między Izraelem a PRL. W tym czasie bowiem na pierwszy plan wypłynęła sprawa emigracji Żydów z Polski do Izraela, o której dyskutowano od momentu powstania państwa żydowskiego prawie na każdym spotkaniu dyplomatów izraelskich z władzami polskimi.

O poprawie stosunków dyplomatycznych na linii Polska–Izrael wspomina również dyrektor Departamentu Europy Wschodniej MSZ Arie Eshel, pisząc specjalną notę do posła Katriela Katza w październiku 1956 r. Podkreśla tam, iż:

na naszych oczach dokonuje się poprawa stosunków między Polską a Izraelem. Poprawa ta wyraża się m.in. w zezwoleniu na emigrację, [...] w zacieśnieniu kontaktów handlowych i kulturalnych i w bardziej pozytywnej atmosferze w rozmowach z oficjalnymi przedstawicielami Polski<sup>19</sup>.

Eshel zdawał sobie sprawę, jak ważnym miejscem na mapie dla Izraela była wówczas Polska. Wiedział, że właściwa misja dyplomatów w PRL może zmienić wizerunek państwa żydowskiego w całym bloku wschodnim, a przez to ułatwić rozmowy na temat emigracji. Na koniec listu dyrektor zwrócił się do Katza, podkreślając wyraźnie, że odgrywa on jedną z najważniejszych ról wśród misji zagranicznych: „Wszystko, w czym tylko możemy ci pomóc, będzie zrobione”<sup>20</sup>. Ta deklaracja najlepiej oddaje

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> Archiwum Państwowe Izraela w Jerozolimie (Israel State Archives, Jerusalem [dalej: ISA]), 93.07/507/9, Dyrektor Departamentu Europy Wschodniej MSZ A. Eshel do posła Katriela Katza, 15 października 1956 r.

<sup>20</sup> Tamże.

stosunek władz izraelskich do PRL w drugiej połowie lat pięćdziesiątych. Rząd Izraela wiedział, że należy zrobić wszystko, aby utrzymać dobre relacje między oboma krajami.

### Alija gomułkowska i cenzura w prasie izraelskiej

Na konferencji prasowej 2 września 1956 r. premier Józef Cyrankiewicz, odpowiadając na pytanie redaktora jednej z krakowskich gazet dotyczące emigracji, powiedział: „w przyszłości nie będą piętrowe trudności przed połączeniem się z rodzinami w Izraelu i stosunek władz do takich prób będzie pozytywny”<sup>21</sup>. Izraelska placówka dyplomatyczna w Warszawie czekała wiele lat na te słowa i bardzo poważnie potraktowała tę obietnicę, od razu rozpoczynając planowanie emigracji do Izraela: „Przygotowujemy się gorączkowo do operacji *Wyjazd z Polski* – wyjazdu większości ocalałych po Zagładzie”<sup>22</sup> – napisał w swoim pamiętniku Katriel Katz w październiku 1956 r. W ten sposób rozpoczął się nowy rozdział w historii stosunków polsko-izraelskich, od tego roku bowiem Żydzi zaczęli masowo opuszczać Polskę, wyjeżdżając do swojej nowej ojczyzny – Izraela.

Wdzięczność wobec PRL za pozytywne ustosunkowanie się do emigracji władze izraelskie okazywały poprzez serdeczne kontakty dyplomatyczne. Jak opisuje Jan Słowikowski<sup>23</sup> w jednym ze swoich tajnych szyfrogramów z maja 1957 r., ówczesna minister spraw zagranicznych Izraela Golda Meir<sup>24</sup> szczególnie dbała o zachowanie ciepłych stosunków z Polską: „M. prosiła o przekazanie naszemu rządowi wyrazów podziękowania za humanitarne podejście do spraw emigracji”<sup>25</sup>.

Więść o masowym napływie do Izraela Żydów z Polski poważnie zaniepokoiła kraje arabskie. W celu uniknięcia problemów dyplomatycznych

<sup>21</sup> ISA, 130.09/2306/11, Tajna depesza I sekretarza poselstwa J. Barmore’a do Departamentu Europy Wschodniej MSZ w Jerozolimie, 2 września 1956 r.

<sup>22</sup> Katz, *Budapeszt Warszawa Moskwa...*, 26 października 1956, s. 41.

<sup>23</sup> Jan Słowikowski – w latach 1956–1957 *chargé d'affaires* polskiej placówki dyplomatycznej w Tel Awiwie.

<sup>24</sup> Golda Meir (1898–1978) – z domu Mabowicz, po mężu Meyerson, w 1956 r. przyjęła hebrajską wersję nazwiska – Meir. Urodziła się w Kijowie, w 1908 r. wyjechała z rodzicami do USA, a w 1921 r. przybyła do Palestyny. W 1948 r. została wysłana do ZSRR jako pierwszy ambasador Izraela. W okresie 1949–1966 była ministrem pracy, a potem ministrem spraw zagranicznych. Od 1969 r. sprawowała urząd premiera Izraela. Po wojnie Jom Kipur w 1974 r. zrezygnowała z piastowanej funkcji, ale powróciła na scenę polityczną w 1976 r. Jest autorką wspomnień *My Life*, New York 1975.

<sup>25</sup> AMSZ, Dep. 1956, z-36, t-755, Ścisłe tajny szyfrogram z Tel Awiwu, 16 maja 1957 r.

zarówno PRL, jak i Izrael musiały ustalić wspólną linię działania. Zdecydowano się zaostrzyć cenzurę w artykułach dotyczących tego zagadnienia w prasie polskiej i izraelskiej. Jerozolima była świadoma, jak ważne jest zachowanie dyskrecji w kwestii emigracji. 26 września 1956 r. z Departamentu Europy Wschodniej MSZ w Jerozolimie nadeszła depesza skierowana do posła Katriela Katza dotycząca tego delikatnego zagadnienia: „Prosimy nasze poselstwa, aby w miarę możliwości spotkały się z izraelskimi lub zachodnimi dziennikarzami i zaapelowały o powstrzymanie się od jakichkolwiek publikacji na temat *aliji*”<sup>26</sup>. Co więcej, na skutek działań izraelskiego MSZ, prasa w Izraelu zaczęła bardziej przychylnie pisać o Polsce. Nawet tak drażliwy temat jak antysemityzm przedstawiany był w nieco innym świetle – coraz częściej mówiono, w jaki sposób władze polskie starają się temu zjawisku przeciwdziałać. Wzmiankowano o zwalczaniu antysemityzmu przez polską prasę i radio. Podkreślano także, że stanowisko rządu polskiego jest zdecydowanie przeciwne nastrojom antysemitki.

Tymczasem emigracja przybierała na sile. O nadziei i entuzjazmie, jakie panowały wówczas w izraelskiej placówce dyplomatycznej, możemy przeczytać na kartach pamiętnika Katza. Pisze on 1 stycznia 1957 r. o tym, iż jest pewien, że ten nowy rok – 1957 – będzie rokiem masowej emigracji z Polski<sup>27</sup>. Rzeczywiście, izraelscy dyplomaci czynili wszystko, aby upłynnić ruch emigracyjny i sprawić, żeby jak największa liczba Żydów wyjechała z Polski. W tym celu 8 lutego 1957 r. Katz udał się z wizytą do Edwarda Śluczańskiego<sup>28</sup>. Dyplomata prosił polskie MSZ o przyspieszenie możliwości wyjazdu osób udających się do Izraela, argumentując, że „po otrzymaniu paszportu wielu emigrantów opuszcza natychmiast swe miejsce pracy, a każdy dodatkowy dzień oczekiwania na wizy tranzytowe i środki lokomocji stwarza dla nich i dla ich rodzin ogromne problemy”<sup>29</sup>. Było tak dlatego, iż na początku fali emigracyjnej, czyli w latach 1956–1957, zabrakło miejsc w pociągach i na statkach z powodu ogromnej liczby osób, którym zezwolono na wyjazd. Od momentu otrzymania stosownych dokumentów do rzeczywistego dnia wyjazdu mijało zatem nawet

<sup>26</sup> AMSZ, Dep. 6-77, w-52, t-675, Depesza z Departamentu Europy Wschodniej MSZ w Jerozolimie do posła K. Katza w Warszawie.

<sup>27</sup> Katz, *Budapeszt Warszawa Moskwa...*, 1 stycznia 1957, s. 42.

<sup>28</sup> Edward Śluczański – naczelnik Samodzielnego Wydziału Wschodniego MSZ, a następnie w Departamencie V naczelnik Wydziału Bliskiego Wschodu. Zob. *Stosunki polsko-izraelskie...*, s. 136. AMSZ, z-12, w-14, t-344, Aide Memoire, 8 lutego 1957 r.

<sup>29</sup> Tamże.

kilka tygodni. W związku z tym większość wyjeżdżających żyła w bardzo trudnych warunkach materialnych, gdyż po otrzymaniu zezwolenia na wyjazd osoby czynne zawodowo natychmiast rezygnowały z pracy. Władze izraelskie robiły dużo, aby rozwiązać ten problem. Katriel Katz w kolejnej rozmowie z Edwardem Śluczańskim zaproponował, że Poselstwo Izraela mogłoby pomóc przyspieszyć wyjazd i zasugerował przysłanie do Gdyni lub Gdańska statku pod flagą norweską, który mógłby wziąć na swój pokład ponad tysiąc osób i przewieźć je do Marsylii lub Hajfy. Katz zasugerował również możliwość transportu emigrantów drogą lotniczą z Warszawy do Wiednia dzięki kooperacji między Polskimi Liniami Lotniczymi LOT a izraelskimi liniami lotniczymi El Al<sup>30</sup>. Analizując pismo z 12 lutego 1957 r., dowiadujemy się, że „Departament V MSZ rozpatrzył pozytywnie ofertę posła. Było to oczywiście bardzo opłacalne dla strony polskiej”<sup>31</sup>. Na mocy tego porozumienia emigrantów transportowano samolotami z Warszawy do Wiednia, skąd kontynuowali podróż do Izraela. Pierwszy taki samolot odleciał z Warszawy 5 marca 1957 r.<sup>32</sup>

Ten pośpiech władz izraelskich w organizowaniu transportu dla wyjeżdżających był jak najbardziej uzasadniony. W Jerozolimie zdawano sobie sprawę, iż zezwolenie Warszawy na aliję miało swoje granice czasowe. W pamiętniku Katz kieruje pod adresem władz izraelskich ostrzeżenie, aby „jak najszybciej wdrażały plan pomocy emigrantom z Polski, gdyż wkrótce bramy na aliję się znowu zatrzasną”<sup>33</sup>. Dlatego Izrael za każdym razem naciskał na Polskę, aby strumień emigracji był jak najszerszy i jak najszybszy. Dyplomata zdawał sobie bowiem sprawę, że „Polska postanowiła wykorzystać w pełni margines wolności dany od ZSRR, ale ten margines wolności jest niestabilny i najpewniej wkrótce zostanie zmniejszony”<sup>34</sup>.

Operacja *Wyjazd z Polski* opisywana była przez Katza jako wyścig z czasem. Szczyt emigracji nastąpił w 1957 r. Z pamiętników dyplomaty można się dowiedzieć, jak w tym okresie wyglądała praca w izraelskiej placówce dyplomatycznej w Warszawie. Wspomina tam o ogromnej liczbie osób, które przychodziły po dokumenty związane z podróżą do Izraela<sup>35</sup>. Nie narzekał jednak, wręcz przeciwnie, bardzo się cieszył i podkreślał, jak

<sup>30</sup> AMSZ, z-12, w-14, t-344, Notatka informacyjna, 22 lutego 1957 r.

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> Katz, *Budapeszt Warszawa Moskwa...*, 3 maja 1957, s. 53.

<sup>34</sup> Tamże, 8 lutego 1958, s. 76.

<sup>35</sup> Tamże, 3 kwietnia 1957, s. 43.



ważne rzeczy dzieją się na jego oczach – otwarły się bramy wyjazdowe, a fala wyjazdów wzbiera z dnia na dzień<sup>36</sup>.

Katz w swoim dzienniku zapisywał skrupulatnie również dane liczbowe. Podał, iż do 1 maja 1957 r. przy pomocy przedstawicielstwa wyjechało do Izraela ok. 21 tys. osób. Już od listopada 1956 r. Poselstwo umożliwiała wyjazd ponad tysiącowi osób miesięcznie (listopad – 1092 osoby; grudzień – 1771; styczeń 1957 – 2084; luty – 2529)<sup>37</sup>. W kolejnych miesiącach udało się zwiększyć liczbę wyjeżdżających – w marcu 1957 r. wyjechało 4309 osób, a w kwietniu – 7600<sup>38</sup>.

Nie jest łatwo precyzyjnie oszacować rozmiary emigracji z Polski do Izraela w latach 1956–1960. Historycy są rozbieżni w swoich poglądach na temat dokładnej liczby wyjeżdżających. Andrzej Bonusiak podaje, iż w latach 1956–1957 z Polski wyjechało ok. 47 tys. Żydów<sup>39</sup>, natomiast Paweł Machcewicz twierdzi, że liczba ta była niższa i wynosiła ok. 40 tys.<sup>40</sup> Z kolei Jaff Schatz uważa, że w latach 1956–1960 opuściło Polskę ok. 50 tys. Żydów<sup>41</sup>, a Albert Stankowski szacuje, że emigracja objęła ponad 51 tys. osób<sup>42</sup>. Inne dane liczbowe podaje Andrzej Rykała, który uznaje, że ogółem w latach 1956–1960 wyjechało z kraju ok. 48 tys. Żydów<sup>43</sup>. Dariusz Stola podaje natomiast bardzo interesujące statystyki pokazujące, iż w okresie 1955–1960 dokumenty uprawniające do emigracji uzyskało ok. 51 tys. osób, ale do Izraela przybyło tylko 43 tys. Różnica 8 tys. wynika stąd, że niektórzy złożyli podanie o wyjazd, ale z niego zrezygnowali lub w trakcie podróży zmienili kraj docelowy – Izrael – na inne państwo, np. Austrię<sup>44</sup>. Stola zauważa również, że część różnicy może wynikać z błędów w danych MSW z 1957 r. lub z celowego zaniżania danych opublikowanych przez

<sup>36</sup> Tamże.

<sup>37</sup> Centralne Archiwum Syjonistyczne w Jerozolimie (Central Zionist Archives, Jerusalem [dalej: CZA]), S6/6032, K. Katz do Z. Szargaja, 23 kwietnia 1957 r.

<sup>38</sup> Katz, *Budapeszt Warszawa Moskwa...*, 3 maja 1957, s. 54.

<sup>39</sup> Andrzej Bonusiak, *Z ziemi polskiej do Izraela i Palestyny... 1939–1989*, [w:] *Z dziejów stosunków polsko-żydowskich w XX wieku*, red. Edyta Czop, Elżbieta Rączy, Rzeszów 2009, s. 158.

<sup>40</sup> Paweł Machcewicz, *Polski rok 1956*, Warszawa 1993, s. 218.

<sup>41</sup> Jaff Schatz, *Świat mentalności i świadomości komunistów polsko-żydowskich – szkic do portretu*, [w:] *Spoleczność żydowska w PRL przed kampanią antysemicką lat 1967–1968 i po niej*, red. Grzegorz Berendt, Warszawa 2009, s. 50.

<sup>42</sup> Albert Stankowski, *Nowe spojrzenie na statystyki dotyczące emigracji Żydów z Polski po 1944 roku*, [w:] Grzegorz Berendt, August Grabski, Albert Stankowski, *Studia z historii Żydów po 1945 roku*, Warszawa 2000, s. 132.

<sup>43</sup> Andrzej Rykała, *Przemiany sytuacji społeczno-politycznej mniejszości żydowskiej w Polsce po drugiej wojnie światowej*, Łódź 2007, s. 170.

<sup>44</sup> Stola, *Kraj bez wyjścia...*, s. 132.

Izrael. Taka polityka miała na celu osłabienie protestu krajów arabskich naciskających na Warszawę, by ta zmniejszyła emigrację<sup>45</sup>.

### Polityka Izraela względem alii

Władze w Jerozolimie musiały zmierzyć się także z emigracją osób chorych i niepełnosprawnych. Problem ten poruszono w Warszawie już w 1957 r. na spotkaniu kierownika Wydziału Wschodnioeuropejskiego MSZ w Jerozolimie – Ariego Eshela, przedstawiciela Izraela w Polsce – Katriela Katza, a także kierownika Działu Emigracji Agencji Żydowskiej w Jerozolimie – Barucha Duwdewaniego. Podczas rozmowy stwierdzono, że władze izraelskie nie mogą prowadzić selekcji emigrantów z Polski, „ale kiedy mamy do czynienia z ciężkimi przypadkami wymagającymi opieki medycznej, trzeba z góry poinformować o tym Izrael, aby przygotować im odpowiednie warunki absorpcji”<sup>46</sup>. Wnioski z tego spotkania przesłano do Izraela. Zaznaczono w nich, że „Izrael nie będzie uprzywilejowywał chorych i niepełnosprawnych, ale też nie będzie hamował aliji tych osób. Wizy należy odmawiać tylko gruźlikom i chorym psychicznie”<sup>47</sup>.

Dokument ten doskonale obrazuje, w jakiej atmosferze odbywała się imigracja Żydów do Izraela. Od samego początku władze izraelskie chciały przyjmować tylko ludzi zdrowych i zdolnych do pracy, robiąc trudności starszym i schorowanym. Z jednej strony praktyka ta może wydawać się sprzeczna z założeniami zawartymi w Deklaracji Niepodległości Izraela, ale z drugiej należy wziąć pod uwagę sytuację, jaka wówczas panowała w państwie żydowskim. W drugiej połowie lat pięćdziesiątych było ono jeszcze bardzo młodym krajem, dynamicznie się rozbudowującym, a do jego rozwoju potrzebni byli młodzi ludzie. Osoby starsze i wymagające opieki obciążałyby skarb państwa. Polityka taka była więc z punktu widzenia władz Izraela konieczna i dlatego stosowano opisane obostrzenia. Jak czytamy w tajnym dokumencie, na posiedzeniu Biura Koordynacyjnego<sup>48</sup> 20 stycznia 1958 r.<sup>49</sup> sam David Ben Gurion poruszył problem

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> CZA, 06/575/4, Ścisłe tajny list z Poselstwa Izraela w Warszawie do MSZ w Jerozolimie, 8 stycznia 1957 r.

<sup>47</sup> Tamże.

<sup>48</sup> Biuro Koordynacyjne ds. Alii i Absorpcji powstało w 1950 r. Składało się z najważniejszych osób w rządzie, a także z pracowników Agencji Żydowskiej. Głównym zadaniem Biura było nadzorowanie prawidłowego przebiegu imigracji do Izraela. CZA, S100/514.

<sup>49</sup> Tamże.

niepełnosprawnych emigrantów. Premier dosadnie stwierdził, że „jeden inwalida w rodzinie nie stanowi problemu, ale jeśli odsetek jest wyższy, to trzeba coś z tym zrobić. Erec Israel nie jest przecież szpitalem”<sup>50</sup>.

Do kwestii wyboru emigrantów powrócono znów w 1958 r. W kwietniu, w czasie kolejnego posiedzenia Biura Koordynacyjnego, pojawiła się propozycja poinformowania rządu polskiego o tym, że Izrael chce wprowadzić selekcję imigrantów, ponieważ nie może już więcej przyjmować ludzi chorych i niepełnosprawnych<sup>51</sup>. Odpowiedź izraelskiej placówki dyplomatycznej z Warszawy na tę propozycję przysłała z początkiem maja 1958 r.<sup>52</sup> Katriel Katz powiadomił minister spraw zagranicznych Goldę Meir, że nie należy informować rządu polskiego o tym, że „chcemy ograniczyć emigrację osób niepełnosprawnych”<sup>53</sup>, ponieważ spotkałoby się to z negatywną reakcją strony polskiej. Kwestia oficjalnego doboru imigrantów ostatecznie rozstrzygnęła się pod koniec maja 1958 r. Przedstawiciel Poselstwa Izraela w Warszawie jeszcze raz stanowczo podkreślił, że selekcja wychodźców z Polski jest niemożliwa: „Odmawianie emigracji niepełnosprawnym może w ogóle zablokować aliję z Polski”<sup>54</sup>. Władze izraelskie musiały zatem pójść na kompromis, zdając sobie sprawę, że wybór tylko zdrowych osób może utrudnić dalszą falę emigracji. Zrozumiano, że przypadek Polski jest szczególnie i że należy się liczyć z napływem chorych i niepełnosprawnych osób z tego kraju.

### Brat Daniel

Podczas pełnienia misji w Polsce Katz poznał tysiące ludzi, którzy byli Żydami, ale ukrywali się pod przybranymi polskimi nazwiskami i udawali rodowitych Polaków. Niektórzy przypadkiem dowiadywali się o swoim żydowskim pochodzeniu i po odkryciu tego faktu postanowili wyjechać na stałe do Izraela. Osobliwy przypadek to historia brata Daniela, któremu Katriel Katz bardzo pomógł podczas piastowania funkcji dyplomatycznej w Polsce.

<sup>50</sup> CZA, S100/514, *Ha-Mosad le-Teum*, Z protokołu posiedzenia, 20 stycznia 1958 r., s. 62–63.

<sup>51</sup> CZA, S6/6026, Ścisłe tajny, tylko do odbiorcy, 25 kwietnia 1958 r.

<sup>52</sup> CZA, S6/10007, Ścisłe tajny list od K. Katza do G. Meir, 1 maja 1958 r.

<sup>53</sup> Tamże.

<sup>54</sup> CZA, S6/10006, List od K. Katza do MSZ w Jerozolimie, 27 maja 1958 r.

14 listopada 1957 r. do Poselstwa Izraela w Warszawie przybył ksiądz, który poprosił o spotkanie z Katrielem Katzem. Był to brat Daniel, karmelita, który przedstawił się, używając bezbłędnie języka hebrajskiego. Jego prawdziwe imię i nazwisko brzmiało Szmuel Oswald Rufeisen; był on Żydem, a do izraelskiej placówki dyplomatycznej przyszedł poprosić o pomoc w emigracji do Izraela<sup>55</sup>.

Szmuel Oswald Rufeisen urodził się w miejscowości Zadziele koło Żywca w 1922 r. Przed rokiem 1939 należał do syjonistycznego ruchu młodzieżowego Akiwa. Po wybuchu wojny trafił wraz z bratem Ariem do Wilna. W czasie wojny losy braci rozdzieliły się: Ariemu udało się dotrzeć do Palestyny, Szmuel natomiast zdobył dokumenty na imię polskiego Niemca – Oswalda. Zatrzymano go w łapance, ale dzięki fałszywym dokumentom został uwolniony i trafił na stanowisko tłumacza przy dowódcy policji niemieckiej. Tak dostał się do miejscowości Mir (w okolicach Nieświeża i Baranowicz), początkowo jako tłumacz, następnie jako dowódca policyjnej brygady pilnującej getta. Po jakimś czasie uciekł i znalazł schronienie w klasztorze w Mirze. Tam zaczął zgłębiać Biblię i postanowił zostać zakonikiem-karmelitą. Tak przetrwał wojnę, a po Zagładzie bardzo chciał wyemigrować do Izraela, aby służyć w zakonie na górze Karmel w Hajfie.

Katriel Katz przyznał Szmuelowi Oswaldowi Rufeisenowi wizę wjazdową do Izraela na czas jednego roku. Po tym okresie rząd Izraela odmówił bratu Danielowi nadania obywatelstwa w ramach prawa powrotu (na podstawie którego każdy Żyd wracający do Izraela otrzymywał obywatelstwo automatycznie). Niemniej uzyskał on w końcu obywatelstwo poprzez naturalizację i spędził całe swoje życie w klasztorze Karmelitów Bosych „Stella Maris” w Hajfie<sup>56</sup>.

### **Sprawa Jakuba Barmore’a. Schyłek misji dyplomatycznej w Polsce**

W okresie misji dyplomatycznej Katriela Katza relacje na linii Warszawa–Jerozolima były poprawne i odznaczały się szczególną dbałością strony izraelskiej o to, by nie urazić Polski i nie zahamować fali emigracji. Jednakże

<sup>55</sup> Katz, *Budapeszt Warszawa Moskwa...*, 19 listopada 1957, s. 68.

<sup>56</sup> Więcej na ten temat zob. Nechama Tec, *In the Lion's Den: The Life of Oswald Rufeisen*, Oxford 1991; Daniel Maria Oswald Rufeisen, *Autobiografia. Polknąłem haczyk Królowej Karmelu*, Kraków 2001.

zdarzały się momenty napięć i zatargów między obydwojma krajami. Za przykład posłużyć może przypadek Jakuba Barmore'a<sup>57</sup> – pracownika Poselstwa Izraela w Warszawie.

8 grudnia 1958 r. MSZ zakomunikowało Poselstwu Izraela, że uznaje osobę I sekretarza Poselstwa Jakuba Barmore'a za osobę niepożądaną i domaga się opuszczenia przez niego Polski w ciągu 48 godzin. Z raportu Katza wiadomo, że Barmore i tak miał wyjechać z Polski za kilka dni, ponieważ kończyła się jego czteroletnia misja w Poselstwie. Jednakże przez takie zachowanie Polska chciała dać do zrozumienia, iż nie wyraża zgody na prowadzenie przez placówkę izraelską jakiegokolwiek działalności agitacyjnej wśród ludności żydowskiej. Na uzasadnienie swej decyzji ministerstwo podało argument, że Barmore rzekomo usiłował systematycznie werbować obywateli polskich i namawiać do działań niezgodnych z interesem PRL. Władze w Warszawie zarzucały mu również działalność szpiegowską. Według informacji zawartych w ściśle tajnej notatce MSZ dotyczącej aktywności Poselstwa Izraela w Warszawie<sup>58</sup> donoszono, że Barmore

utrzymuje dość szerokie stosunki towarzyskie z obywatelami polskimi. [...] Szczególnie zainteresowania wywiadowcze Barmore Jakub kieruje na odcinek aparatu wywiadu i kontrwywiadu polskiego. Usiłuje w tym celu dotrzeć do kartotek, aby ustalić agenturę polską na Izrael. Stara się także nawiązywać osobiste kontakty z byłymi pracownikami operacyjnymi aparatu bezpieczeństwa. W niektórych wypadkach przychodzi nawet w tym celu do prywatnych mieszkań ludzi<sup>59</sup>.

Posel Katriel Katz, na polecenie dyrektora generalnego MSZ Waltera Ejtana<sup>60</sup>, udał się do MSZ, gdzie złożył oficjalny protest i odrzucił wszyst-

<sup>57</sup> Jakub Barmore (1915–2008) – urodzony w Warszawie, wyemigrował do Palestyny w 1934 r. i tam stał się znanym dziennikarzem. Do Warszawy przybył w 1954 r., początkowo pracował jako *attaché* handlowy, a następnie jako I sekretarz Poselstwa. Zob. *Stosunki polsko-izraelskie...*, s. 417.

<sup>58</sup> AMSZ, z-12, w-15, t-352, Notatka służbowa MSZ o aktywności Poselstwa Izraelskiego w Warszawie, 1958 r.

<sup>59</sup> Tamże.

<sup>60</sup> ISA, 130.09/2307/1, Depesza dyrektora generalnego MSZ W. Ejtana do posła K. Katza [pisownia za oryg.], 8 lipca 1958 r. Walter Eytan (1910–2001) – urodził się w Monachium, do Palestyny wyemigrował w 1946 r. W latach 1946–1948 był kierownikiem szkoły dyplomatycznej w Jerozolimie, a od 1949 r. piastował stanowisko dyrektora generalnego w MSZ Izraela. Był dyrektorem generalnym MSZ w latach 1948–1959, a w okresie 1960–1970 służył jako ambasador we Francji. Zob. *The New Encyclopedia of Zionism and Israel*, ed. Raphael Patai, vol. 1, Michigan 1971, s. 405. Jak podaje w notatce Edward Słuczański, Walter Ejtan „jest obecnie drugą osobą po ministrze spraw zagranicznych, kieruje politycznie i administracyjnie ministerstwem, jest łącznikiem pomiędzy zagranicznymi placówkami

kie nieuzasadnione zarzuty przeciwko Jakubowi Barmore'owi<sup>61</sup>. Według Katza Barmore nigdy nie działał przeciwko narodowym interesom Polski. Protest izraelskiego dyplomaty oficjalnie odrzucił dyrektor Departamentu V MSZ Witold Rodziński, argumentując, że „określenie, czy działalność dyplomaty jest sprzeczna lub niesprzeczna z interesami państwa, w którym jest akredytowany, należy wyłącznie do tego państwa”<sup>62</sup>. Jak podaje Bożena Szaynok, jeden z informatorów polskiego MSW bardzo ciekawie skomentował to wydarzenie, mówiąc, że Barmore miał być „świadomie wytypowany na skompromitowanie, aby można się było zorientować, dokąd może się posunąć jego następcą”<sup>63</sup>.

Z końcem 1958 r. misja dyplomatyczna posła Katriela Katza w Warszawie wygasła. Nowo mianowany poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Izraela w Polsce, Rehawam Amir<sup>64</sup>, 30 grudnia tego roku złożył listy uwierzytelniające na ręce zastępcy przewodniczącego Rady Państwa prof. Stanisława Kulczyńskiego. Amir był doświadczonym dyplomata, który pracował m.in. jako konsul generalny w Wielkiej Brytanii, a jego misja przypadła na ważny, pełen napięć okres w stosunkach polsko-izraelskich.

### Misja Katriela Katza – podsumowanie

Katriel Katz w czasie służby dyplomatycznej w Warszawie był świadom wyjątkowości swojej misji oraz tego, że zezwolenie na wyjazd z Polski kilkudziesięciu tysięcy Żydów nie będzie trwało długo. Dlatego też dokładał wszelkich starań, aby jak najlepiej i jak najsumienniejszym wykonywać prace administracyjne, umożliwiając w ten sposób jak największej liczbie osób emigrację do Izraela.

dyplomatycznymi w Tel Awiwie a MSZ w Jerozolimie”. AMSZ, z-12, w-14, t-328, Notatka w związku z rozmową z Eytanem [pisownia oryg.], Dyrektorem Generalnym MSZ Izraela, 13 czerwca 1956 r.

<sup>61</sup> AMSZ, z-12, w-15, t-352, Tajna notatka dyrektora Departamentu V MSZ W. Rodzińskiego z rozmowy z posłem Izraela K. Katzem, 12 lipca 1958 r.

<sup>62</sup> Tamże.

<sup>63</sup> Bożena Szaynok, *Z historią i Moskwą w tle. Polska a Izrael 1944–1968*, Warszawa 2007, s. 327. Por. Marcos Silber, *Foreigners or Co-nationals? Israel, Poland, and Polish Jewry (1948–1967)*, „Journal of Israeli History” 29 (2010), nr 2, s. 213–232.

<sup>64</sup> Rehawam Amir (1916–2013) – urodził się w Wilnie, w 1939 r. wyemigrował do Palestyny. W czasie II wojny światowej służył w armii brytyjskiej, a następnie pracował w Hajfie jako nauczyciel. Od 1950 r. sprawował funkcję szefa wydziału personalnego w MSZ, a od 1952 r. był zastępcą dyrektora generalnego MSZ. Od 1954 r. służył jako konsul generalny w Londynie, a w latach 1958–1963 został oddelegowany do izraelskiej placówki w Warszawie. Zob. *Stosunki polsko-izraelskie...*, s. 521.

W omawianym okresie polityka PRL w odniesieniu do emigracji Żydów do Izraela była łagodniejsza i zdecydowanie bardziej liberalna w porównaniu z polityką ZSRR oraz innych krajów satelickich. Nie wykraczała ona jednak poza granice dozwolone w ramach ogólnej polityki bloku wschodniego. Wydaje się zatem, że Polska wykorzystała w pełni margines swojej wolności, co objawiło się odwilżą polityczną w kraju w 1956 r. oraz otwarciem wrót na emigrację do Izraela.

W raportach wysyłanych do MSZ w Jerozolimie Katriel Katz wielokrotnie podkreślał, że stanowisko Polski w kwestii żydowskiej przybiera łagodniejszy ton niż stanowisko Moskwy. Zauważał również, że margines swobody dany Polsce przez Związek Sowiecki pozwala Chruszczowowi chwalić się na Zachodzie, iż państwa bloku wschodniego są bardziej niezależne za jego rządów niż za czasów Stalina<sup>65</sup>.

Katz podkreślał także, iż zagadnienie emigracji Żydów do Izraela należy do wewnętrznych spraw państw bloku. W Polsce zaistniały okoliczności, które sprawiły, że nowi przywódcy postanowili wykorzystać w pełni swobodę zdobytą po październiku 1956 r. zarówno w celu rozwiązania kwestii niemieckiej, jak i kwestii żydowskiej, czyli zezwolenie na emigrację z Polski tych mniejszości narodowych. Władze polskie wiedziały bowiem, że zdecydowana większość spośród ok. 200 tys. pozostałych w Polsce Niemców chce wyemigrować do Niemiec. Dyktowana przez Moskwę polityka w sprawach mniejszości uniemożliwiała ich wyjazd, mimo że w interesie Polski było, aby grupa ta opuściła kraj. Kiedy Polacy upewnili się, że zezwalając na wyjazd mniejszości narodowych, nie będą postrzegani przez Moskwę jako odstępcy od komunizmu, wykorzystali to i dali zgodę również Żydom na wyjazd do Izraela.

Władze polskie wiedziały, że większość ludności żydowskiej chce z Polski wyjechać. Rozumiano również, że próby przymusowej asymilacji mniejszości żydowskiej w Polsce się nie powiodły. Co więcej, zezwolenie na połączenie rodzin niemieckich – przy jednoczesnym zakazie zjednoczenia rodzin żydowskich – mogło stać się narzędziem antypolskiej propagandy w krajach Zachodu. Wszystko to sprawiło, że prawem tzw. zjednoczenia rodzin objęto również Żydów. Władze polskie wiedziały, że aby ta operacja przebiegła pomyślnie, musi się odbywać w ścisłej tajemnicy. Powinna być również dostatecznie szczelna, żeby Moskwa i kraje arabskie nie dowiedziały się o jej tempie. Z drugiej strony należało ją do pewnego stopnia

<sup>65</sup> Katz, *Budapeszt Warszawa Moskwa...*, 8 lutego 1958, s. 76.

nagłośnić, aby Amerykanie dostrzegli tę falę emigracji i odczytali ją jako akcję humanitarną prowadzoną przez PRL dla narodu żydowskiego. I rzeczywiście, przedstawicielstwo Izraela w Warszawie z Katrielem Katzem na czele, a także rząd izraelski potrafili dochować tajemnicy i tym samym zapobiegli rozlicznym problemom, które mogły ograniczyć wymiary alii gomułkowskiej.

## Bibliografia

### 1. Źródła archiwalne

Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Warszawa

- a. Departament V, Wydział II, Izrael, nr zespołu 12:
  - zespół 12, wiązka 14, tom 344 – Sprawy dotyczące emigracji do Izraela osób narodowości żydowskiej, 1957;
  - zespół 12, wiązka 15, tom 352 – Charakterystyka posła Izraela w Warszawie Katriela Katza; uznanie J. Barmore'a, I sekretarza Poselstwa Izraela w Warszawie, za *persona non grata*; działalność propagandowa Poselstwa Izraela, 1958.
- b. Zespół depeusz.

Archiwum Państwowe Izraela w Jerozolimie

- a. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, nr zespołu 130: 130/09 – Alija z Polski.
- b. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Przedstawicielstwa Państwa Izrael na świecie, nr zespołu 93: 93/07 – Poselstwo Izraela w Warszawie.

Centralne Archiwum Syjonistyczne w Jerozolimie

- a. Wydział Alii Agencji Żydowskiej, Jerozolima, nr zespołu 06:
  - S6/6026, 6032 – Alija z Polski, 1956–1958;
  - S6/10006, 10007 – Alija z Polski – korespondencja, telegramy, 1956–1960.
- b. S100, *Ha-Mosad le-Teum* – protokoły posiedzeń Biura Koordynującego.

### 2. Źródła opublikowane

Katz Katriel, *Budapeszt Warsza Moskwa. Szagrir el medinot mitnakrot* [Budapeszt Warszawa Moskwa. Wysłannik do obcych państw], Tel Aviv 1976.

*Stosunki polsko-izraelskie (1945–1967). Wybór dokumentów*, wybór i oprac. Szymon Rudnicki, Marcos Silber, Warszawa 2009.

### 3. Opracowania

Bartoszewski Władysław, *Życie trudne, lecz nie nudne. Ze wspomnień Polaka w XX wieku*, Kraków 2010.

Bonusiak Andrzej, *Z ziemi polskiej do Izraela i Palestyny... 1939–1989*, [w:] *Z dziejów stosunków polsko-żydowskich w XX wieku*, red. Edyta Czop, Elżbieta Rączy, Rzeszów 2009.



- Machcewicz Paweł, *Polski rok 1956*, Warszawa 1993.
- Rufeisen Daniel Maria Oswald, *Autobiografia. Połknąłem haczyk Królowej Karmelu*, Kraków 2001.
- Rykała Andrzej, *Przemiany sytuacji społeczno-politycznej mniejszości żydowskiej w Polsce po drugiej wojnie światowej*, Łódź 2007.
- Schatz Jaff, *Świat mentalności i świadomości komunistów polsko-żydowskich – szkic do portretu*, [w:] *Spółeczność żydowska w PRL przed kampanią antysemicką lat 1967–1968 i po niej*, red. Grzegorz Berendt, Warszawa 2009.
- Silber Marcos, *Foreigners or Co-nationals? Israel, Poland, and Polish Jewry (1948–1967)*, „Journal of Israeli History” 29 (2010), nr 2.
- Stankowski Albert, *Nowe spojrzenie na statystyki dotyczące emigracji Żydów z Polski po 1944 roku*, [w:] Grzegorz Berendt, August Grabski, Albert Stankowski, *Studia z historii Żydów w Polsce po 1945 roku*, Warszawa 2000.
- Stola Dariusz, *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, Warszawa 2010.
- Szaynok Bożena, *Z historią i Moskwą w tle. Polska a Izrael 1944–1968*, Warszawa 2007.
- Tec Nechama, *In the Lion's Den: The Life of Oswald Rufeisen*, Oxford 1991.
- Węgrzyn Ewa, *Wyjeżdżamy! Wyjeżdżamy?! Alija gomulłowska 1956–1960*, Kraków 2016.

#### 4. Źródła internetowe

GENI, <https://www.geni.com/family-tree/index/6000000012955080806> [dostęp: 15 października 2022].

Ewa Węgrzyn  
Instytut Judaistyki UJ  
ewa.wegrzyn@uj.edu.pl